



Aleksandra Nowak

<https://orcid.org/0000-0002-9030-0888>

Uniwersytet Rzeszowski  
Rzeszów, Polska

## „Być, zapłonąć, nie zniknąć” O widzialności i utracie podmiotowości w *Znikaniu* Izabeli Morskiej

“To Be, to Ignite, Not to Disappear”:  
Visibility and the Loss of Subjectivity in *Znikanie* by Izabela Morska

**Abstract:** The article offers an analysis of *Znikanie: Proza jak zastrzyk w serce* by Izabela Morska within the framework of contemporary research on literary representations of illness. This study addresses the need to extend existing interpretations of the novel, which have predominantly focused on its autopathographic dimension. It argues that the titular “disappearing” should be understood as a category that captures not only a somatic experience, but also a gradual loss of subjectivity at the social and institutional levels. The analysis draws on *malady studies* and *disability studies*, with particular attention to the critique of ableism and the social model of disability. It examines selected aspects of the novel, including the experience of pain and somatization, interactions with the medical system, exclusion from the academic sphere, the economic consequences of illness, and processes of identity transformation. The analysis shows that “disappearing” operates across multiple dimensions of the protagonist’s existence: the body, professional status, social relations, and symbolic visibility. Morska’s novel exposes mechanisms of institutional erasure while simultaneously indicating the potential for the reintegration of identity through narrative practices. The article contributes to research in medical humanities, disability studies, and twenty-first-century women’s writing.

**Keywords:** Izabela Morska, *Znikanie*, *malady studies*, *disability studies*

**Abstrakt:** Artykuł stanowi analizę powieści Izabeli Morskiej *Znikanie. Proza jak zastrzyk w serce* w kontekście współczesnych badań nad literackimi reprezentacjami choroby. Powodem podjęcia tematu jest potrzeba rozszerzenia dotychczasowych interpretacji utworu, koncentrujących się głównie na jego wymiarze autopatograficznym. Celem szkicu jest wykazanie, że tytułowe „znikanie” stanowi kategorię opisującą nie tylko doświadczenie somatyczne, lecz także proces stopniowej utraty podmiotowości w wymiarze społecznym i instytucjonalnym. Analiza została przeprowadzona w perspektywie *malady studies* oraz *disability studies*, z uwzględnieniem krytyki ableizmu i społecznego modelu niepełnosprawności. Badanie obejmuje interpretację wybranych wątków powieści: doświadczenia bólu i somatyzacji, relacji z systemem medycznym, wykluczenia z przestrzeni akademickiej, ekonomicznych konsekwencji choroby oraz przemian tożsamościowych. Wyniki wskazują, że „znikanie” dotyczy wielu poziomów egzystencji bohaterki: ciała, statusu zawodowego, relacji społecznych

i symbolicznej widzialności. Powieść Morskiej ujawnia mechanizmy instytucjonalnego wymazywania podmiotu, a zarazem ukazuje możliwość reintegracji tożsamości poprzez narrację. Artykuł wpisuje się w obszar badań nad humanistyką medyczną, studiami o niepełnosprawności oraz literaturą kobiet XXI wieku.

Słowa kluczowe: Izabela Morska, *Znikanie*, *malady studies*, *disability studies*

Choć bakteria jest moim wrogiem, to mamy podobne strategie. Potrafimy znikać na życzenie.

Izabela Morska, *Znikanie*<sup>1</sup>

Dyskursywne narracje o chorobie – zwłaszcza ozdrowieńcze – przenikają literaturę XX i XXI wieku<sup>2</sup>. Patografie pozwalają zarówno oswoić chorobę, jak i spojrzeć na nią z dystansem (Zierkiewicz, 2012: 54). Utrata zdrowia jest często sytuacją graniczną – zaburza „ciągłość biograficzną jednostki” (Okupnik, 2018: 115) i prowadzi do przewartościowania tożsamości. Na tle tych narracji *Znikanie* Izabeli Morskiej domaga się lektury wykraczającej poza klasyczną kategorię autopatografii. Celem niniejszego szkicu jest odczytanie *Znikania* nie tylko jako narracji o doświadczeniu somatycznym, lecz także jako tekstu ukazującego proces stopniowego „znikania” podmiotowości w obrębie systemu medycznego oraz innych struktur regulujących funkcjonowanie osoby chorej. Tytułowe „znikanie” nie oznacza więc wyłącznie utraty

<sup>1</sup> Morska, 2019: 307.

<sup>2</sup> Istotne jest zwłaszcza zintensyfikowanie refleksji literaturoznawczej i kulturowej dotyczącej tematyki dysfunkcji organizmu, w tym zainteresowanie humanistyką medyczną. W tym zakresie na uwagę zasługują publikacje m.in. Iwony Boruszkowskiej, Małgorzaty Okupnik oraz Moniki Ładoń (zob. Boruszkowska, 2016; Okupnik, 2018; Ładoń, 2019).

sprawności fizycznej, ale stanowi kategorię opisującą mechanizm społecznego i instytucjonalnego wymazywania podmiotu.

Tak rozumiane „znikanie” sytuuje tekst na styku *malady studies* i studiów o niepełnosprawności<sup>3</sup>. *Disability studies* odchodzą od medycznego modelu niepełnosprawności, utożsamiającego ją z deficytem organizmu, na rzecz modelu społecznego, w którym niepełnosprawność postrzegana jest jako rezultat relacji między jednostką a barierami instytucjonalnymi i kulturowymi (Karaś, 2012)<sup>4</sup>.

Anna Nasiłowska, analizując narracje o chorobie w perspektywie studiów o niepełnosprawności, podkreśla, że doświadczenia związane z ograniczeniem sprawności – także w przypadku chorób przewlekłych – nie mogą być marginalizowane w refleksji humanistycznej, ponieważ wiążą się z instytucjonalnymi i społecznymi barierami funkcjonowania jednostki (Nasiłowska, 2020). W obrębie *disability studies* istotne miejsce zajmuje również krytyka ableizmu, rozumianego jako system przekonań i praktyk uprzywilejowujących model podmiotu sprawnego, autonomicznego i produktywnego. Jak wskazuje Klaudia Muca, jednym z głównych celów studiów o niepełnosprawności jest krytyczna analiza instytucji i postaw, których działanie pozostaje uwarunkowane ableistycznymi przekonaniami dotyczącymi organizacji przestrzeni życia społecznego (Muca, 2024: 15).

Perspektywa ta pozwala odczytać tytułowe „znikanie” jako proces stopniowego odbierania podmiotowi sprawczości oraz wiarygodności w przestrzeni instytucjonalnej. Doświadczenie narratorki *Znikania* można zatem interpretować jako zapis indywidualnego kryzysu zdrowotnego oraz przykład społecznego konstruowania niepełnosprawności.

<sup>3</sup> W polskiej refleksji nad *disability studies* coraz częściej proponuje się odejście od tłumaczenia tego terminu jako „studia nad niepełnosprawnością” na rzecz określenia „studia o niepełnosprawności”, podkreślającego jego kulturowy i krytyczny charakter. Takie rozumienie zostaje przyjęte w niniejszym artykule.

<sup>4</sup> Warto zaznaczyć, że metodologię *disability studies* na gruncie polskich badań literaturoznawczych spopularyzowała m.in. Alicja Fidowicz (2020).

||

Zależność między dyskursem maladycznym a studiami o niepełnosprawności trafnie ujmuje Karolina Szymborska, podkreślając, że oba nurty „dopełniają się wzajemnie, ukazując dwa oblicza związków literatury i nauk medycznych” (Szymborska, 2020: 154). W tej perspektywie *Znikanie* jawi się jako tekst funkcjonujący na przecięciu obu ujęć. Powieść Izabeli Morskiej, znanej wcześniej jako *Filipiak*, wpisuje się w literackie autopatografie, pozostając zarazem eseistyczno-dziennikową narracją o doświadczeniu choroby. Szczególnego znaczenia nabiera jej tytuł, który nie stanowi jedynie elementu kompozycyjnego, ale wprowadza centralną kategorię interpretacyjną<sup>5</sup>. *Znikanie* zostało w projekcie okładki pomyślane jako zaprzeczenie, co podkreśla rozłączny zapis: „Znika nie”. Bohaterka „nie znika” w sensie biologicznym, ponieważ udaje jej się przezwyciężyć kryzys zdrowotny; zarazem jednak poczucie „znikania” towarzyszy jej nieustannie jako efekt uwikłania w praktyki medyczne i instytucjonalne, które redukują ją do roli przypadku.

Choroba autorki *Kultury obrażonych* to niedowład kończyn, uniemożliwiający poruszanie rękoma oraz chodzenie. Przypadłość ta prowadzi do zaniku sprawności ciała, aktywności i mobilności bohaterki, która zostaje tym samym wyłączona z życia. Chorzy wykluczani są bowiem „z armii wyprostowanych” (Woolf, 2010: 20–21) – jak pisała Virginia Woolf – stając się w efekcie dezertierami. Choroba sprzyja izolacji i wyobcowaniu, a więc stopniowemu „z(a)nikaniu”. W perspektywie studiów o niepełnosprawności sytuacja ta nie oznacza jedynie biologicznego ograniczenia sprawności, lecz ujawnia relację między ciałem

<sup>5</sup> Izabela Morska podczas wywiadu w Radiowej Jedynce przyznała, że pomysł rozdzielenia tytułowego *Znikania* nie należał do niej, lecz do grafika projektującego okładkę książki (zob. „*Znikanie*”. *Opowieść o chorobie, wielkiej determinacji i walce z niewidzialnym wrogiem*, rozmowa z Izabelą Morską, audycja Kultura przy kawie/Jedynka, 5.10.2019, <https://jedynka.polskieradio.pl/arttykul/2376868> [dostęp: 15.05.2025]).

a normatywną wizją podmiotu sprawnego, autonomicznego i produktywnego.

Dolegliwy staje się ból, dotkliwe okazuje się również poczucie osamotnienia i niezrozumienia:

Choroba to taka sytuacja, która w zdrowych rozbudza rozmaite popędy, zwłaszcza gdy osoba chora, wcześniej trudno osiągalna, nagle okazuje się aż nazbyt dostępna. Jej zależność, niezdolność do zebrania się do kupy i pokonania choroby, jej bezbronność musi wywoływać reakcje, które w przedziwny sposób są dla odczuwających je źródłem ekscytacji, a nawet przyjemności (Morska, 2019: 125).

Fragment ten ujawnia zarówno zależność i bezbronność osoby chorej, jak i ambiwalentne reakcje otoczenia, wpisujące się w mechanizm stygmatyzacji. W tym sensie „znikanie” przybiera wymiar relacyjny – bohaterka traci nie tylko sprawność, lecz wraz z nią także pozycję równorzędnego uczestnika interakcji społecznych.

Narratorka wstydzi się własnej bezsilności i słabości:

Terytoria okupowane obejmują prawą stronę ciała. Zajęte są trwale i może nawet bezpowrotnie. (...) Odbywa się tam gnębienie ludności cywilnej. Pacyfikowane są wioski. (...) Od tej pory biorą udział w wojnie, przerywanej krótkimi okresami ni to rozejmu, ni to przegrupowania (...).

Lewa strona ciała była dotąd wolna od terroru. Jednak aneksja nastąpiła szybko i bezboleśnie, niczym zamach pałacowy. (...) Przebieram się ostrożnie, by nie obudzić demonów bólu po prawej, skrytobójców po lewej (Morska, 2019: 194)<sup>6</sup>.

<sup>6</sup> W innym miejscu powieści zaznacza: „Masywny powrót symptomów jest dla mnie szokiem. Wróg zajmuje raz podporządkowane terytoria z efekciarską łatwością. Zanim się obejrzę, zamykają się za mną drzwi do baraku. Nigdy nie rozpoznam twarzy moich prześladowców. (...) Niech mi tylko ktoś obieca, że ból ustanie, a wydam wszystkich. Podpiszę wszystko” (Morska, 2019: 242).

Metaforyka militarna nie stanowi tu wyłącznie zabiegu ekspresyjnego. W świetle teorii metafory pojęciowej tego rodzaju obrazy organizują sposób myślenia o doświadczeniu, nadając mu określoną strukturę pojęciową (Lakoff, Johnson, 2010: 5). Susan Sontag zwracała uwagę na postrzeganie choroby jako wroga, który dokonuje inwazji (Sontag, 2013: 469), atakuje znieca, podstępnie „zdobywając teren” (Sontag, 2008: 90). Myślenie o chorobie jako o wojnie nie jest zatem neutralne – nadaje jej określoną strukturę sensu. Jak zauważa Marta Chojnacka-Kuraś, metaforyka militarna przenika nie tylko język potoczny, lecz także dyskurs medyczny, a postulat całkowitego „odmetaforyzowania” choroby okazuje się nierealny (Chojnacka-Kuraś, 2019: 37). W *Znikaniu* metafora wojny odsłania przede wszystkim utratę suwerenności nad własnym ciałem, które jawi się jako teren zarządzany, a nie przestrzeń autonomii.

Jednocześnie autorka *Twórczego pisania dla młodych panien* wykorzystuje narrację poszukiwawczą (*quest narratives*), którą Arthur Frank określa jako formę świadectwa umożliwiającego choremu przejęcie roli bohatera własnej historii (Frank, 1995: 151). W *Znikaniu* model ten zostaje wzmocniony przez elementy struktury przypominającej powieść detektywistyczną. Narratorka konfrontuje rozbieżne diagnozy i hipotezy, rozpoczynając własne dochodzenie. Proces diagnozowania przybiera charakter śledztwa, w którym kolejne tropy okazują się niepełne lub fałszywe, a rozwiązanie „zagadki” wymaga samodzielnego gromadzenia i weryfikowania informacji. Źródłem wiedzy stają się nie tylko konsultacje lekarskie, lecz także artykuły popularnonaukowe, książki, filmy i kontakt z innymi pacjentami. Chorowanie uczy samodzielności: „(...) udało mi się rozwiązać szaradę moich chorób, doprowadzić do operacji, a nawet zorganizować pieniądze na dalsze leczenie” (Morska, 2019: 387). Ciekawość – jak sugeruje Morska – stanowi oznakę zdrowia, a zarazem woli życia (Morska, 2019: 484).

Taka konstrukcja (o)powieści koresponduje z metaforą podróży, wskazywaną w refleksji nad dyskursem medycznym jako alternatywną wobec dominującej metaforyki militarnej. Ujęcie choroby jako drogi akcentuje

jej procesualność i możliwość przemiany, nie sprowadzając jej do opozycji zwycięstwa i porażki (Chojnacka-Kuraś, 2019: 43–44). Bohaterka przemieszcza się między kolejnymi diagnozami, lekarzami i instytucjami, gromadząc przeżycia, składające się na stopniowe przeformułowanie tożsamości. Wymownym znakiem tego procesu pozostaje zmiana nazwiska z Filipiak na Morską, sygnalizująca symboliczne przekroczenie wcześniejszej roli życiowej. Doświadczenie choroby prowadzi do „reintegracji tożsamości” (Boruszkowska, 2016: 16–17). Gest ten ma charakter nie tylko biograficzny, lecz także znaczący dla konstrukcji podmiotu (Nasiłowska, 2020: 10). „żyć pod nielubianym nazwiskiem to jedno, ale umrzeć pod nielubianym nazwiskiem – to zupełnie co innego. Uświadamiam to sobie, chorując” (Morska, 2019: 462) – pisze autorka.

O ile metaforyka wojenna przedstawiała ciało jako teren okupacji, o tyle narracja poszukiwawcza oraz moment zmiany nazwiska przywracają podmiotowi możliwość działania. Poszukiwanie diagnozy staje się formą walki o sprawczość, a zarazem o wiarygodność własnego doświadczenia.

W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera sposób, w jaki ciało narratorki „mówi” o swoim cierpieniu, co pozwala dostrzec w *Znikaniu* obecność somatyzacji. Hans-Georg Gadamer pisał: „Wiemy doskonale, jak choroba, ów czynnik zakłócający coś, co przy braku zakłóceń jest dla nas niemal niewidoczne, czyni naszą cielesność czymś wobec nas obecnym w sposób aż nadto natarczywy” (Gadamer, 2011: 95–96). Zdrowie, według niemieckiego filozofa, należy do „cudów zapominania” (Gadamer, 2011: 122). Podobny wątek pojawia się u Michela Henry’ego, który twierdził, że zdrowiem jest „cisza narządów” (Henry, 2012: 324).

W (o)powieści Morskiej odnajdujemy zarówno charakterystykę fizjologii chorowania, jak i opisy bólu jako „doznań odczuwanych jako umiejscowione w poszczególnych narządach ciała albo w całym ciele” (Ricœur, 1992: 55):

Brak czucia nie jest taki najgorszy. Najbardziej nieprzyjemne jest drżenie mięśni. Zaczyna się ono od mrowienia w palcach, a potem w dłoniach,

jakby ręce zostały podłączone do źródła prądu o niskim napięciu. Kilka godzin później uderzenia elektryczności są silniejsze, bardziej wyraziste, jak porażenie paralizatorem. Prąd uderza wzdłuż mięśnia. Zostaje po nim ślad piekącego bólu. Kolejny dzień i już stawy, kostki, kolana i biodra zostają nim okręcone (Morska, 2019: 246).

Ciało w sytuacji choroby staje się czymś obcym i zachowuje się wrogo wobec chorego, zmuszając go do podporządkowania się jego potrzebom i nieustannej troski o jego funkcjonowanie. Henry kończy rozprawę o *Wcieleniu* słowami: „Błogosławieni, którzy cierpią, którzy być może nie mają już nic innego jak tylko swą cielesność” (Henry, 2012: 452). Anna Łebkowska pisze z kolei o ciele „nieprzezroczystym” (Łebkowska, 2019: 27) – chorym, cierpiącym, odznaczającym się „innością”. Niepełnosprawność, której doświadcza główna bohaterka *Znikania* – Izabela – jest procesem znikania, w wyniku czego przestaje zaliczać się do „armii wyprostowanych”, a zaczyna przynależać do świata chorych. Zaczyna znikać.

W perspektywie *disability studies* proces ten nie oznacza jedynie fizycznego osłabienia. To nie samo drżenie mięśni czy niedowład wykluczają bohaterkę z przestrzeni „wyprostowanych”, lecz normatywna definicja sprawności jako warunku pełnej widzialności i uczestnictwa. „Znikanie” okazuje się zatem efektem przecięcia doświadczenia somatycznego z porządkiem społecznym – skutkiem napięcia między cielesnością a normą.

Przestrzeń narratorki zostaje ograniczona do mieszkania, czasem także do łóżka szpitalnego. Staje się „turystką szpitalną”, a każdy dzień „diagnostyczną włączęgą”. Większość czasu spędza bowiem na odwiedzaniu specjalistów, siedzeniu w kolejkach i wykonywaniu kolejnych badań. Uczy się, jak być dobrą pacjentką, ćwiczy socjotechniki, które następnie wykorzystuje w kontaktach z lekarzami. Choroba w jej przypadku przebiega dwuetapowo – najpierw pojawia się konieczność operacji neurologicznej w celu usunięcia osteofitów, a później zdiagnozowana zostaje borelioza. Morska spotyka się również z interpretacją, że

cierpi na chorobę o podłożu psychogennym, co skutkuje wypisem ze szpitala i utratą statusu pilnego przypadku.

Narratorka ponownie doświadcza tytułowego „znikania” – nie tylko w kontekście niepełnosprawności ciała, ale przede wszystkim w wyniku kontaktu z instytucją medyczną. Wskutek zmiany rozpoznania zostaje odesłana do domu, aby „nie zajmować cennego miejsca”. Znika jako podmiot wymagający interwencji; staje się przypadkiem niewystarczająco pilnym, zbyt mało jednoznacznym, by zasługiwać na dalszą uwagę. W tym sensie „znikanie” nie jest efektem wyłącznie biologicznego kryzysu, ale rezultatem procedur selekcji i hierarchizacji, które organizują funkcjonowanie systemu ochrony zdrowia.

Ważnym tematem prozy Morskiej jest zatem nie tyle przebieg leczenia, ile walka z bezdusznym „patosystemem” (Dauksza, 2021: 45), w którym pacjent staje się petentem i siedliskiem objawów. „Cel obróbki jest jeden – pisze – pacjentka powinna skurczyć się w sobie. Uświadomić sobie, że w procesie leczenia jest przedmiotem” (Morska, 2019: 369). Szpital zostaje przedstawiony jako „zakład przetwórczy”, a ciało poddane procedurom pomiaru, klasyfikacji i oceny:

(...) jak ukryć się w szpitalu, gdzie wydzieliny naszego ciała stają się własnością publiczną. W przestrzeni, w której wartości naszej krwi, mięśni, kości i osocza są publiczną tajemnicą. Są równaniem, które sumują na plus lub na minus pracownicy laboratorium i lekarze. Jak umknąć cudzym spojrzonom tu, gdzie procesy naszego ciała są mierzone i poddawane oglądowi (Morska, 2019: 340).

Upprzedmiotowanie nie dotyczy jedynie materialności ciała, lecz obejmuje także status epistemiczny pacjentki. Jej doświadczenie zostaje podporządkowane logice wyników, norm i statystycznych parametrów. To nie tylko choroba czyni bohaterkę „inną”, ale system, który rozpoznaje ją wyłącznie w kategoriach odchyień od normy i mierzalnych wskaźników.

Pisarka zestawia system medyczny ze zbrodniczymi działaniami polskich służb bezpieczeństwa, przyrównując go do obozu koncentracyjnego w Auschwitz. Służba zdrowia, która z założenia powinna udzielać pomocy, staje się przestrzenią kontroli, dyscyplinowania i wykluczania. Kontakt z lekarzami okazuje się jednym z najtrudniejszych doświadczeń chorego. Narratorka wielokrotnie wspomina o niekończących się kolejkach oraz braku porozumienia między specjalistami, co w konsekwencji prowadzi do przedłużającej się niepewności diagnostycznej.

Niepewność ta ma również wymiar ekonomiczny. Większość badań wykonuje prywatnie, sprzedając bibliotekę oraz pamiątki po zmarłej matce: „(...) najbardziej nie umiem odżalować tego, że na przyspieszenie badania poszły pierścionki mojej matki, wymarzone przez nią i zrobione na zamówienie” (Morska, 2019: 37). To kolejny wymiar „znikania” – zubożenie. Bohaterka powieści zmuszona jest sprzedać także samochód, który w wyniku rozwijającej się choroby staje się bezużyteczny.

Instytucjonalny wymiar „znikania” ujawnia się nie tylko w relacji z systemem ochrony zdrowia, lecz także w przestrzeni uniwersytetu. Choroba wkracza w obszar pracy akademickiej, podważając fundamenty tożsamości bohaterki. Morska jest naukowczynią zatrudnioną na uniwersytecie; problemy zdrowotne dotyczą ją w momencie, gdy rozpoczyna pracę nad habilitacją. Musi zrezygnować z wyjazdów naukowych, a następnie z pracy na uczelni. „Uniwersytet jest całym moim życiem” (Morska, 2019: 408) – stwierdza narratorka, dlatego też boleśnie odczuwa brak możliwości dalszego rozwoju zawodowego. Utrata pracy naukowej oznacza zawieszenie kariery, a zarazem zachwianie tożsamości kształtowanej poprzez przynależność do wspólnoty akademickiej. Choroba powoduje stopniowe wycofywanie się z tej przestrzeni: najpierw poprzez ograniczenie mobilności i aktywności, następnie poprzez faktyczne odsunięcie się od praktyki akademickiej.

W *Znikaniu*, o czym wspomina Izabella Adamczewska-Baranowska, krytyka akademii nie przyjmuje formy otwartego manifestu, ale ujawnia się w rozproszonych, pozornie marginalnych uwagach narratorki (Adamczewska-Baranowska, 2022: 49). Powieść można w związku

z tym odczytać jako tekst autoteoretyczny, w którym osobiste doświadczenie splata się z refleksją nad strukturą świata akademickiego. To właśnie w napięciu między biografią a instytucją wyraźnie zaznacza się jej wymiar autoteoretyczny: choroba staje się narzędziem krytycznego oglądu uniwersytetu jako przestrzeni podporządkowanej logice produktywności i ciągłej dyspozycyjności.

„Znikanie” dotyczy zatem nie tylko ciała czy statusu pacjentki, lecz także pozycji zawodowej i symbolicznej. Podmiot, który wcześniej funkcjonował jako aktywny uczestnik życia naukowego, zostaje odsunięty na margines – nie w wyniku formalnego wykluczenia, ale wskutek niemożności sprostania instytucjonalnym wymaganiom. Uniwersytet, podobnie jak system medyczny, okazuje się strukturą regulującą widzialność i przynależność, a choroba ujawnia granice tej widzialności.

Ponadto istotnym aspektem w kontekście poczucia z(a)nikania przez główną bohaterkę jest fakt, że jest ona lesbijką. Homoseksualizm bywa bowiem traktowany jako „choroba genetyczna”, a osoby o odmiennej orientacji seksualnej wciąż narażone są na marginalizację i wykluczenie. Morska nie nawiązuje bliskich relacji z innymi pacjentkami, nie wspomina, że ma partnerkę i jest szczęśliwa, ponieważ obawia się niezrozumienia. „Chorobę należy wszak ukrywać, nie ujawniać” (Morska, 2019: 422) – pisze z ironią. Choroba i nieheteronormatywność splatają się tu w podwójnej strategii i niewidzialności.

Pisarka zamyka się w sobie, wysłuchuje jedynie opowieści innych, przyjmując rolę „ekspertki”. Samą siebie porównuje do bakterii – „otaczam się plazmą, znikam” (Morska, 2019: 360). Metafora ta odsłania mechanizm autoochrony, prowadzący do samoizolacji. „Znikanie” przestaje oznaczać wyłącznie efekt biologicznej niesprawności czy działania instytucji; staje się świadomie przyjętą strategią wycofania – sposobem przetrwania w przestrzeni, w której ujawnienie siebie mogłoby skutkować kolejnym odrzuceniem. Paradoksalnie więc „znikanie” polega nie tylko na utracie sprawności, lecz także na konieczności kontrolowania własnej widzialności – decydowania, które aspekty siebie można ujawnić, a które należy przemilczeć.

Równie ważnym wymiarem „znikania” staje się doświadczenie utraty matki. Matka autorki *Kultury obrażonych* umiera na raka, a pamięć o jej odchodzeniu powraca w narracji jako doświadczenie graniczne. W jednym z wywiadów Morska przyznaje, że jej (o)powieść podsztyta jest tęsknotą za relacją, którą udało się odbudować, lecz której nie mogła kontynuować z powodu śmierci matki<sup>7</sup>. Jej odejście staje się dla narratorki punktem odniesienia wobec własnej choroby. Wraz z pogarszającym się stanem zdrowia powraca lęk przed powtórzeniem tamtego scenariusza: przed tym samym szpitalem, tymi samymi lekarzami, tą samą bezradnością. Zanik przestaje być metaforą, nabiera wymiaru egzystencjalnego – wcześniej obserwowanego w ciele najbliższej osoby. „Znikanie” obejmuje zatem również wymiar międzypokoleniowy: przejście od bycia córką do bycia tą, która może odejść.

|||

*Znikanie* Morskiej nie jest wyłącznie zapisem choroby ani literackim świadectwem przebytego kryzysu. W przyjętej perspektywie interpretacyjnej jawi się jako (o)powieść o procesie wymazywania i odzyskiwania podmiotowości. Rozłączny zapis tytułu – „Znika nie” – nabiera w tym kontekście znaczenia programowego: znikanie nie oznacza ostatecznego unicestwienia, ale stan przejściowy, w którym podmiot doświadcza marginalizacji, by następnie podjąć próbę ponownego ustanowienia siebie.

Analiza kolejnych wymiarów tego procesu – somatycznego, instytucjonalnego, relacyjnego i zawodowego – pozwala dostrzec, że utrata sprawności fizycznej stanowi jedynie punkt wyjścia. „Znikanie” dokonuje się w zetknięciu z systemem ochrony zdrowia, w przestrzeni uniwersytetu,

<sup>7</sup> Zob. *Diagnoza porządkuje chaos*, rozmowa z Izabelą Morską, „Dwutygodnik”, <https://www.dwutygodnik.com/artykul/8478-diagnoza-porzadkuje-chaos.html> [dostęp: 15.05.2025].

w relacjach społecznych oraz w obrębie pamięci rodzinnej. Choroba uruchamia mechanizmy selekcji, hierarchizacji i uprzedmiotowienia, wpisujące doświadczenia bohaterki w logikę normatywnej sprawności i produktywności.

Jednocześnie narracja nie zatrzymuje się na poziomie diagnozy wykluczenia. Jak słusznie konstatuje Muca, „narracyjny zwrot ku opisom osobistego doświadczenia niepełnosprawności można interpretować jako gest odzyskania prawa do reprezentowania samego siebie, do występowania w roli własnego przedstawiciela, funkcjonującego w tekście jako podmiot mówiący” (Muca, 2024: 122). „Znikanie” staje się zatem aktem zaangażowania, w którym doświadczenie jednostkowe zostaje przekształcone w krytyczny komentarz wobec instytucjonalnych struktur.

Nieprzypadkowo Adamczewska-Baranowska określa tę prozę jako „upowieściowiony dziennik, którego literackość mierzona jest m.in. gramiami gatunkowymi” (Adamczewska-Baranowska, 2022: 54). Hybrydyczność i fragmentaryczność tekstu nie są oznaką niespójności, lecz świadomą strategią narracyjną, umożliwiającą połączenie historii choroby z refleksją humanistyczno-filozoficzną. Z kolei uwaga Macieja Dudy, że *Znikanie* „to kod (...) samopodważający się. Dla narratorki ocalającej, dla mnie (lub dla czytelników) nieprecyzyjny, migotliwy, niejednoznaczny, wymykający się wszelkim diagnozom. I pewnie taki jest właśnie cel tej autopatografii” (Duda, 2019), wskazuje na istotną cechę tej narracji: jej opór wobec jednoznacznego sklasyfikowania.

Podtytuł powieści Morskiej: *Proza jak zastrzyk w serce* można wobec tego odczytać nie tylko jako chwyt marketingowy<sup>8</sup>, lecz jako metaforę interwencji – literackiego aktu przywracania widzialności temu, co zostało zepchnięte na margines. „Znikanie” nie kończy się wymazaniem podmiotu. Staje się procesem transformacji, w którym doświadczenie choroby prowadzi do przeformułowania tożsamości i odzyskania prawa do mówienia we własnym imieniu.

<sup>8</sup> Pisarka wspominała o tym w rozmowie z Małgorzatą Raduchą na antenie Radiowej Jedynki (zob. „Znikanie”. *Opowieść o chorobie...*, [dostęp: 15.05.2025]).

## Literatura

- Adamczewska-Baranowska I., 2022, *Homo academicus polonicus. Autoteorie jako twórcze i krytyczne pisanie akademickie*, „Czytanie Literatury. Łódzkie Studia Literaturoznawcze”, s. 43–57.
- Boruszkowska I., 2016, *Defekty. Literackie auto/pato/grafie – szkice*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Chojnacka-Kuraś M., 2019, *Kiedy walka staje się podróżą. O przeobrażeniach metafor opisujących doświadczenie chorowania z uwzględnieniem typu i fazy choroby*, „Prace Filologiczne”, t. 73, s. 33–48.
- Dauksza A., 2021, *Humanistyka medyczna: o leczeniu (się) w patosystemie*, „Teksty Drukie”, nr 1, s. 38–58.
- Diagnoza porządkuje chaos*, rozmowa z Izabelą Morską, „Dwutygodnik”, <https://www.dwutygodnik.com/artukul/8478-diagnoza-porzadkuje-chaos.html> [dostęp: 15.05.2025].
- Duda M., 2019, *Po-jawienie*, „Czas Kultury”, 8.11.2019, <https://czaskultury.pl/czytanki/po-jawienie/> [dostęp: 15.05.2025].
- Fidowicz A., 2020, *Niepełnosprawność w polskiej literaturze XX i XXI wieku dla dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Frank A., 1995, *The Wounded Storyteller: Body, Illness, and Ethics*, University of Chicago Press, Chicago–London.
- Gadamer H.-G., 2011, *O skrytości zdrowia*, przeł. A. Przyłębski, Wydawnictwo Media Rodzina, Poznań.
- Henry M., 2012, *Wcielenie. Filozofia ciała*, przeł. M. Frankiewicz, D. Adamski, Wydawnictwo Homini, Kraków.
- Karaś M., 2012, *Niepełnosprawność, od spojrzenia medycznego do społecznego i Disability Studies*, „Przegląd Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny”, nr 4, s. 20–33.
- Lakoff G., Johnson M., 2010, *Metafory w naszym życiu*, przeł. T. Krzeszowski, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa.
- Ładoń M., 2019, *Choroba jako literatura. Studia maladcyczne*, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice.

- Lebkowska A., 2019, *Somatopoetyka – afekty – wyobrażenia. Literatura XX i XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Morska I., 2019, *Znikanie*, Znak, Kraków.
- Muca K., 2024, *Opowiedzieć niepełnosprawność. Wybrane problemy kulturowych reprezentacji niepełnosprawności*, słowo/obraz terytoria, Gdańsk.
- Nasiłowska A., 2020, *Leczenie przez opowiadanie*, „Teksty Drugie”, nr 1, s. 7–11.
- Okupnik M., 2018, *W niewoli ciała. Doświadczenie utraty zdrowia i jego reprezentacje*, Universitas, Kraków.
- Ricœur P., 1992, *Filozofia osoby*, przeł. M. Frankiewicz, Wydawnictwo Naukowe Papierskiej Akademii Teologicznej, Kraków.
- Sontag S., 2008, *Choroba jako metafora*, w: *Antropologia ciała. Zagadnienia i wybór tekstów*, red. M. Szpakowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 131–136.
- Sontag S., 2013, *Jak świadomość związana jest z ciałem. Dzienniki*, t. 2, 1964–1980, red. D. Rieff, przeł. D. Żukowski, Karakter, Kraków.
- Szymborska K., 2020, *Lektura maladyczna*, „Dzieciństwo. Literatura i Kultura”, nr 4 (1), s. 151–168.
- Woolf V., 2010, *O chorowaniu*, przeł. M. Heydel, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.
- Zierkiewicz E., 2012, *Patografia jako zjawisko kulturowe i jako narzędzie nadawania znaczeń chorobie przez współczesnych pacjentów*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja”, nr 1, s. 49–60.
- „Znikanie”. *Opowieść o chorobie, wielkiej determinacji i walce z niewidzialnym wrogiem*, rozmowa z Izabelą Morską, audycja Kultura przy kawie/Jedynka, 5.10.2019, <https://jedynka.polskieradio.pl/artykul/2376868> [dostęp: 15.05.2025].

ALEKSANDRA NOWAK – PhD, Institute of Polish Studies and Journalism, Faculty of Philology, University of Rzeszów, Poland / dr, Instytut Polonistyki i Dziennikarstwa, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Rzeszowski, Polska.

Aleksandra Nowak holds a PhD in literary studies and is a graduate of Polish philology as well as the Doctoral School at the University of Rzeszów. In 2025, she defended her doctoral dissertation focused on the poetry of Adriana Szymańska. She is the author of scholarly articles and chapters in edited volumes.

She works as a Polish language teacher in a secondary school and teaches at the Institute of Polish Studies and Journalism at the University of Rzeszów. Her research interests centre on Polish poetry of the 20th and 21st century and literature teaching.

Doktor nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo, absolwentka filologii polskiej oraz Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego. W 2025 roku obroniła rozprawę doktorską poświęconą twórczości poetyckiej Adriany Szymańskiej. Autorka artykułów naukowych oraz rozdziałów w monografiach zbiorowych. Pracuje jako nauczycielka języka polskiego w szkole ponadpodstawowej, a także prowadzi zajęcia w Instytucie Polonistyki i Dziennikarstwa Uniwersytetu Rzeszowskiego. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się wokół poezji polskiej XX i XXI wieku oraz dydaktyki literatury.

E-mail: [alnowak@ur.edu.pl](mailto:alnowak@ur.edu.pl)